



Między dwiema tajemnicami - Mount Eerie w Krakowie

2017-11-03

Muzyka Phila Elveruma, czy to w projekcie „The Microphones”, czy jako „Mount Eerie” oscyluje wokół różnych gatunków muzycznych, przede wszystkim jednak wytwarza pewne niedookreślone rzeczywistości - ten stan zawieszenia pomiędzy różnymi światami niezmiennie intryguje, złości, wzrusza, skłania do refleksji fanów muzyki niezależnej z całego świata. Na koncert w klimacie Twin Peaks, wietrznych i mrocznych poematów zaprasza 3 listopada Artur Rojek. Koncert odbędzie się w Małopolskim Ogrodzie Sztuki, w ramach projektu „Something Must Break”.

Było gorąco, zostaliśmy w wodzie

Phil Elverum swoją przygodę z muzyką zaczął na zapleczu sklepu płytowego, gdzie nagrywał amatorskie kasyety. Właściciel postanowił je wydać i od tamtej pory muzyk zaczął pojawiać się na waszyngtońskich scenach muzycznych, jako członek takich grup jak „D+” i „Old Time Relijun”. Punktem zwrotnym dla Elveruma był projekt „The Microphones”. Płyta „The Glow, Pt.2” (2001) uznawana jest za jedną z ważniejszych płyt minionej dekady według m.in. serwisów Pitchfork i Tiny Mix Tapes. Niemniej zapowiedzią nadchodzącego sukcesu były również wcześniejsze krążki: „Don't Wake me up” (1999) i „It Was Hot, We Stayed In The Water” (2000).

Utracona mądrość i jasny księżyc

Od 2003 r. Elverum nagrywa i jeździ w trasy koncertowe z zupełnie autorskim projektem jako Mount Eerie (taki tytuł nosiła również ostatnia płyta zespołu „The Microphones”). Nazwa nawiązuje do góry, która znajduje się w stanie Waszyngton, w niewielkiej odległości od Anacortes - miejscowości, w której wychował się muzyk.

Albumy „No Flashlight” (2005), „Lost Wisdom” (2008), „Dawn” (2008), „Wind's Poem” (2009), „Clear Moon” (2012), „Ocean Roar” (2012), „Sauna” (2015) to połączenie dźwięków sennych i agresywnych, w których delikatna poetyka przeplata się z krzykiem wrażliwego eksperymentatora, który otrzymuje zróżnicowane produkty, ale zawsze przy użyciu podobnych środków. To właśnie sprawia, że Elverum wytworzył charakterystyczny i rozpoznawalny styl tworzenia.

Umiejętność w tworzeniu klimatu tajemnicy i niesamowitości połączył również w jednym utworze z linią melodyczną Angelo Badalamenti, z czołówki znanego serialu „Miasteczko Twin Peaks”. Utwór „Between Two Mysteries”, z tekstem nawiązującym do miejsca „w dolinie bliźniaczych wzgórz” u niejednego fana serialu może wywołać jednocześnie „gęsią skórkę” i ukojenie zmysłów.

Kruki

W roku 2017 powstała nowa płyta „A Crow Looked At Me”, dedykowana zmarłej, w 2016 r. żonie Phila Elveruma - Genevieve Castree Elverum. To zbiór tekstów utkanych ze wspomnień oraz refleksja nad tym, jak bardzo śmierć może być realna (m.in. utwór „Real Death”) i nie oscylująca jedynie na poziomie abstrakcji.



**Magiczny
Kraków**

Więcej informacji na [Facebooku](#) oraz na stronie [Something Must Break](#).